

# Włodzimierz Kubala

---

## Orzecznictwo Sądu Najwyższego

---

Palestra 17/10(190), 103-108

---

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO**

### 1.

#### **UCHWAŁA SKŁADU SIEDMIU SĘDZIÓW**

z dnia 17 maja 1973 r.

(VI KZP 10/73)\*

Przepis art. 109 k.p.c. nie ma zastosowania do kosztów poniesionych przez oskarżyciela posił-

kowego z tytułu udziału w sprawie jego pełnomocnika.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 390 § 1 k.p.k. przez Sąd Wojewódzki do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, a z kolei przez tenże Sąd składowi powiększonemu Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy przepis art. 109 kodeksu postępowania cywilnego ma zastosowanie do kosztów pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego?”

uchwalił rozstrzygnąć jak w y-  
ż e j.

#### **Uzasadnienie**

Kwestia zasądzenia od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego wyłożonych przez niego kosztów zastępstwa adwokackiego nie została w kodeksie postępowania karnego unormowana. Dlatego też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10.IX.1970 r. VI KZP 20/70 (OSNKW 1970, nr 12, poz. 167) przyjął, że — zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 80 k.p.k. — ma w tym wypadku zastosowanie przepis art. 98 § 1 k.p.c. oraz że w razie skazania oskarżonego w sprawie, w której występował oskarżyciel posiłkowy korzystający z pełnomocnika, sąd obowiązany jest na żądanie zasądzić na je-

go rzecz od oskarżonego koszty związane z udziałem pełnomocnika.

Ponieważ sąd zasądza te koszty „na żądanie” strony, przeto powstaje zagadnienie, czy żądanie takie należy zgłosić najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, tak jak tego wymaga przepis art. 109 k.p.c., przy czym po upływie tego terminu żądanie to staje się już prawnie bezskuteczne, czy też rygor z tegoż art. 109 k.p.c. nie ma w tym wypadku zastosowania.

Art. 109 k.p.c., jako przepis subsydiarny, miałyby zastosowanie

\* Uchwała ta została opublikowana w OSNKW z 1973 r. nr 7—8, poz. 86 oraz w OSN Prokuratury Generalnej z 1973 r. zesz. 7, poz. 105 (dział orzecznictwa karnego).

jedynie wówczas, gdyby zagadnienie terminu dopuszczalnego do złożenia wymienionego wyżej żądania nie mogło być rozstrzygnięte na gruncie przepisów kodeksu postępowania karnego.

Art. 368 § 1 k.p.k., uprawniająca do orzeczenia — już po wyroku — w sprawie kosztów w postanowieniu uzupełniającym, ani nie specyfikuje tych kosztów, ani też nie zakreśla terminu, w jakim wydanie tego postanowienia

jest dopuszczalne, i stąd wniosek, że dotyczy on wszelkich kosztów, a więc także kosztów związanych z udziałem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, oraz że zgłoszenie żądania zwrotu tych kosztów możliwe jest nawet po uprawomocnieniu się wyroku.

W tym więc trybie należy rozpoznać złożony po wyroku wniosek oskarżyciela posiłkowego o zasądzenie kosztów związanych z udziałem jego pełnomocnika.

## 2.

### WYROK SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 28 lutego 1973 r.

(Rw 126/73)\*

Przepis art. 404 k.p.k. nie uchyla generalnej zasady zakazu *reformationis in peius* wyrażonej w art. 383 § 1 k.p.k. Artykuł 404 k.p.k. umożliwia jedynie instan-

cji rewizyjnej zmianę kwalifikacji prawnej niezależnie od granic środka odwoławczego, jeżeli nie będzie to orzecznie na niekorzyść oskarżonego.

### GLOSA

do powyższej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28.II.1973 r.

1. Glosowany wyrok dotyczy zagadnienia niezwykle ważnego dla interesów oskarżonego, a przy tym wysoce kontrowersyjnego w teorii i praktyce, mianowicie zagadnienia obowiązku sądu odwoławczego poprawienia — niezależnie od granic środka odwoławczego — błędnej kwalifikacji prawnej czynu, obowiązku uregulowanego w przepisie art. 404 k.p.k. Przede wszystkim zaś wyrok rozstrzyga — w sensie negatywnym — żywo dyskutowane zagadnienie stosunku dwóch przepisów, a mianowicie art. 383 § 1 i art. 404

k.p.k. Zdaniem SN drugi z nich, czyli art. 404 k.p.k., nie uchyla zakazu *reformationis in peius* wyrażonego w pierwszym, tj. w art. 383 § 1 k.p.k. Powyższe rozstrzygnięcie ma ogromny walor dla praktyki sądowej. Z tego też względu konieczne jest poszerzenie argumentacji zawartej w uzasadnieniu glosowanego wyroku, a także skonfrontowanie jej z dotychczasowym dorobkiem orzecznictwa SN w tym zakresie.

2. Na wstępie należy zauważyć, że SN w glosowanym wyroku nie posługuje się pojęciem „kierunek

\* Wyrok ten, wydany w Izbie Wojskowej opublikowany został w OSNKW z 1973 r. nr 7—8, poz. 102.

środka odwoławczego”, spotykającym w literaturze przedmiotu, lecz operuje zwrotem „na niekorzyść oskarżonego”, występującym w przepisie art. 383 § 1 k.p.k. Powyższe uwagi nie należy — oczywiście — oceniać krytycznie, albowiem są to pojęcia synonimiczne i jako takie będą zamiennie używane w dalszych rozważaniach.

Doktryna przez „kierunek środka odwoławczego” rozumie stosunek środka odwoławczego do interesów oskarżonego, a więc czy został on wniesiony na jego korzyść, czy też na niekorzyść<sup>1</sup>.

Z brzmienia przepisu art. 383 § 1 k.p.k. wynika kategorię zakaz orzekania przez sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonego, gdy wniesiono na jego korzyść środek odwoławczy (zakaz orzekania wbrew kierunkowi rewizji). Wspomniany przepis statuuje ponadto zakaz przekraczania granic środka odwoławczego przez nałożenie na sąd rewizyjny obowiązku orzekania tylko w granicach środka odwoławczego. *Ratio legis* obydwóch zakazów polega na zagwarantowaniu oskarżonemu, że w wypadku skorzystania przez niego (lub przez jego obrońcę) z ustawowo danego mu prawa zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji (art. 374 § 1 k.p.k.) jego sytuacja w procesie nie ulegnie zmianie na niekorzyść.

Brak bowiem takiej gwarancji prowadziłby w praktyce do przekreślenia sensu odwoływania się od obiektywnie i subiektywnie krzywdzącego orzeczenia, skoro mogłoby one obrócić się przeciwko niemu samemu.

Powyższa zasada (w znaczeniu abstrakcyjnym) jest powszechnie aprobowana. *De lege lata* nie daje się ona urzeczywistnić w całej rozciągłości (np. ograniczenie zakresu działania zakazu *reformatio in peius* w ponownym postępowaniu wyłącznie do kary — art. 408 k.p.k.). Kształtujące się na podstawie obowiązującego kodeksu postępowania karnego orzecznictwo SN jako jeden z wyjątków od tej zasady potraktowało przewidziany w art. 404 k.p.k. obowiązek sądu odwoławczego poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej czynu, przyjmując mianowicie dopuszczalność zmiany kwalifikacji prawnej czynu na surowszą mimo braku rewizji na niekorzyść oskarżonego.

Tego rodzaju interpretacja art. 404 k.p.k. w kontekście zasady wyrażonej w art. 383 § 1 k.p.k. spotkała się wprawdzie z krytyką,<sup>2</sup> jednakże doktryna nie zajmuje w tej materii stanowiska jednolitego. Tak więc S. Kalinowski,<sup>3</sup> M. Olszewski,<sup>4</sup> H. Kempisty,<sup>5</sup> M. Cieślak i Z. Doda<sup>6</sup> są zdania, że sąd odwoławczy może w trybie art. 404 k.p.k. poprawić kwalifi-

<sup>1</sup> Por. m.in. K. Łojewski: Rewizja obrońcy w postępowaniu karnym, Warszawa 1971, s. 20; S. Kalinowski: Polski proces karny, Warszawa 1971, s. 497; M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski: Postępowanie karne w zarysie, Warszawa 1971, s. 241; W. Kubala: Uwagi w sprawie zakresu stosowania art. 404 k.p.k., WPP z 1973 r. nr 3, s. 377.

<sup>2</sup> A. Kaftal: Głosa do uchwały składu siedmiu sędziów Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 12.VII.1971 r. U 2/71, WPP z 1972 r. nr 1, s. 93 i nast.

<sup>3</sup> Por. S. Kalinowski: op. cit., s. 520.

<sup>4</sup> Por. M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski: op. cit., s. 523.

<sup>5</sup> Por. J. Bafia, J. Bednarzak, M. Fleming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, Warszawa 1971, s. 520.

<sup>6</sup> Por. M. Cieślak, Z. Doda: Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego za pierwsze półrocze 1972 r., WPP z 1973 r. nr 1, s. 165.

klację prawną czynu na surowszą. Zdaniem wspomnianych autorów przepis art. 383 § 1 k.p.k. nie stoi temu na przeszkodzie. Natomiast K. Marszał,<sup>7</sup> A. Kaftal<sup>8</sup> oraz K. Łojewski<sup>9</sup> są przeciwnego zdania. Twierdzą oni stanowczo, że niedopuszczalne jest takie poprawienie kwalifikacji prawnej czynu, które prowadzi do pogorszenia sytuacji oskarżonego w procesie. Na przykład K. Marszał,<sup>10</sup> analizując zagadnienie zakazu *reformationis in peius*, wyraża trafny pogląd, że użycie w art. 383 § 1 k.p.k. słowa „tylko” podkreśla wyjątkowość sytuacji i oznacza, iż podstawowym warunkiem wydania orzeczenia na niekorzyść oskarżonego jest wniesienie na jego niekorzyść środka odwoławczego.

Nawiązując do poglądów K. Marszała, a także dzieląc trafność uzasadnienia głosowanego wyroku można stwierdzić, iż to, że ustawa dopuszcza możliwość orzekania niezależnie od granic środka odwoławczego (np. art. 388, 404 k.p.k.), nie oznacza jeszcze uprawnienia sądu do orzekania na niekorzyść oskarżonego. Gdyby tak miało być rzeczywiście, to ustawa dałaby temu wyraz *expressis verbis* w treści art. 404. k.p.k.

Moim zdaniem, przez orzekanie niezależnie od granic środka odwoławczego należy rozumieć orzekanie niezależnie od zakresu zaskarżenia wyroku przez stronę, czyli — inaczej mó-

wić — niezależnie od podniesionych w rewizji zarzutów oraz zawartych w niej wniosków. Jeżeli np. obrońca kwestionuje w rewizji tylko wymiar kary (art. 387 pkt 4 k.p.k.), to sąd powinien, gdy pozwalają na to ustalenia faktyczne, poprawić nadto błędną kwalifikację prawną czynu na kwalifikację łagodniejszą lub na kwalifikację przewidującą takie samo zagrożenie, a przy tym nie nadającą czynowi nowego (innego) wydzwisku społeczno-prawnego, zwiększającego ładunek społeczno-niebezpieczeństwa czynu.<sup>11</sup>

3. Jak już wspomniałem, w orzecznictwie SN dominuje pogląd o dopuszczalności zmiany kwalifikacji prawnej czynu na surowszą. Stanowiska Izby Karnej i Izby Wojskowej różnią się jednak co do zakresu praktycznego stosowania art. 404 k.p.k., zwłaszcza jeżeli zmiana kwalifikacji prawnej czynu wiąże się z przejściem na nowe ustalenia faktyczne (tzw. następcza zmiana kwalifikacji prawnej), co — jak wiadomo — wiąże się ściśle z zapewnieniem oskarżonemu prawa do obrony.

Izba Karnej reprezentuje w tym zakresie ścisłą wykładnię art. 404 k.p.k., odrzucając możliwość zmiany kwalifikacji, gdy brak jest odpowiednich po temu ustaleń faktycznych uzasadniających taką decyzję. Stanowisko to znalazło wyraz m. in. w uchwale z dnia 25.XI.1971 r. VI KZP 59/71<sup>12</sup>.

<sup>7</sup> Por. K. Marszał: Zakaz *reformationis in peius* w nowym ustawodawstwie karnym procesowym, Warszawa 1970, s. 96 i 97.

<sup>8</sup> Por. A. Kaftal: op. cit. s. 95 i nast.

<sup>9</sup> Por. K. Łojewski: op. cit., s. 24.

<sup>10</sup> Por. K. Marszał: tamże (patrz: przyp. 7).

<sup>11</sup> Por. wyrok SN z dnia 7.III.1972 r. Rw 175/72, OSNKW z 1972 r. nr 5, poz. 83.

<sup>12</sup> OSNKW z 1972 r. nr 2, poz. 29.

Natomiast jeśli chodzi o Izbę Wojskową, to zajmuje ona stanowisko, zgodnie z którym art. 404 k.p.k. upoważnia sąd odwoławczy do poprawienia kwalifikacji prawnej czynu niezależnie od kierunku oraz granic środka odwoławczego, choćby się to nawet wiązało z przejściem na nowe ustalenia faktyczne (por. np. nie publikowane wyroki: z dnia 25.V. 1972 r. Rw 469/72 z dnia 27.IV. 1972 r. Rw 371/72 i z dnia 27.II. 1973 r. Rw 125/73).

4. Głosowany wyrok można zasadnie uznać za wyłom w dotychczasowym orzecznictwie. Sąd Najwyższy, stwierdziwszy niemożność poprawienia kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego z art. 155 § 1 pkt 2 i § 2 k.k. na prawidłową kwalifikację z art. 156 § 1 k.k. w zbiegu z art. 318 k.k. i w związku z art. 59 § 1 k.k., a nadto w zbiegu z art. 155 § 1 pkt 2 § 2 k.k., podjął przy okazji próbę wykładni pojęcia „na niekorzyść”. Otóż zdaniem SN, orzeczeniem „na niekorzyść” jest każde rozstrzygnięcie pogarszające (w sensie najogólniejszym) sytuację oskarżonego w procesie. W szczególności w grę wchodzi tutaj zmiana kwalifikacji prawnej czynu na surowszą, czyli na kwalifikację przewidującą surowszą sankcję karłą (w dolnym lub górnym progu zagrożenia), a następnie zmiana oceny prawnej czynu polegająca na przejściu z przepisu statuującego typ przestępstwa nieumyślnego na umyślne oraz przyjęcie chuligańskiego charakteru czynu; w dotychczasowym orzecznictwie uznano również za niedopuszczalną zmianę kwalifi-

kacji prawnej czynu polegającą na przyjęciu, iż przestępstwo popełnione zostało w warunkach recydywy szczególnej<sup>13</sup>.

Uzupełniając powyższe wyliczenie okoliczności pogarszających sytuację oskarżonego w procesie, na które rozciąga się zakaz wyrażony w art. 383 § 1 k.p.k., można tu jeszcze przykładowo wymienić następujące sytuacje: zmiana kwalifikacji powodująca uznanie występku za zbrodnię (np. z art. 168 § 1 k.k. na art. 168 § 2 k.k.), uznanie przestępstwa prywatnoskargowego za przestępstwo ścigane z urzędu oraz wszelka inna korektura (w omawianym tu zakresie) oceny prawnej wyroku, jeżeli pociągnęłaby ona za sobą pogorszenie sytuacji oskarżonego w procesie w zakresie wszelkich skutków skazania (np. z punktu widzenia ewentualnego stosowania amnestii, ulaskawienia, przedawnienia lub wiążących się z określoną kwalifikacją takich korzystnych instytucji, jak nadzwyczajne złagodzenie kary, odstąpienie od wymierzenia kary itp.).

W ramach dygresji należy w tym miejscu wspomnieć, że prezentowany przeze mnie pogląd oznacza w istocie rzeczy krytykę uchwały SN z dnia 18.I.1973 r. VI. KZP 29/72.<sup>14</sup> Jakkolwiek wspomniana uchwała słusznie stwierdza, że obowiązki wyszczególnione w art. 75 § 2 i 3 k.k. nie zostały wymienione w katalogu kar zasadniczych i dodatkowych, to jednak ilość i rodzaj nałożonych obowiązków limituje stopień dolegliwości środków prawnych zastosowanych wobec oskarżonego z tytułu popełnionego przestępstwa. Wszelka zatem zmiana w

<sup>13</sup> Por. uchwałę z dnia 25.XI.1971 r. VI KZP 59/71, OSNKW z 1972 r. nr 2, poz. 29.

<sup>14</sup> Por. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 18.I.1973 r. VI KZP 29/72, OSNKW z 1973 r. nr 4, poz. 41.

tym zakresie poprawia lub pogarsza sytuację oskarżonego, i to się liczy w ostateczności.

5. Ewentualni oponenci prezentowanej w głosie wykładni art. 383 § 1 i 404 k.p.k., odwołując się do zasady ekonomii procesowej („gospodarski stosunek do sprawy”), zasady trafnego orzekania i wiążącej się nią pełnej realizacji przepisów prawa materialnego oraz zasady „totalnej” kontroli wyroku sądu pierwszej instancji przez sąd odwoławczy, mogą podnieść, że teza SN, gdyby się stała „obowiązującą w praktyce zasadą”, pozbawiłaby sąd odwoławczy możliwości naprawienia oczywistych błędów kwalifikacyjnych. Tym i innym zastrzeżeniom należy przeciwstawić kotrargument, że oskarżony nie może

ponosić żadnych konsekwencji z tytułu wadliwości decyzji sądu (błędne zakwalifikowanie czynu) czy też z tytułu bezczynności prokuratora (niezaskarżenie błędnego wyroku). Innymi słowy, chodzi o to, że przepis art. 383 § 1 k.p.k. — obok innych — spełnia doniosłą funkcję gwarancji interesów oskarżonego, których nie powinno się ograniczać w drodze szerokiej wykładni art. 404 k.p.k.

6. Na zakończenie należy zgłosić postulat ujednoczenia praktyki Izby Karnej oraz Izby Wojskowej Sądu Najwyższego w zakresie stosowania art. 404 k.p.k. i wyrazić przy tym nadzieję, że ujednoczenie to będzie zgodne z poglądem wyrażonym w głosowanym wyroku.

*Włodzimierz Kubala*